

# Marian Paździor

---

## Ogólnopolski Sejmik Społecznych Działaczy Ochrony Zabytków

---

Ochrona Zabytków 39/4 (155), 312-313

---

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

że młoda organizacja KAM-u, sprzyjająca pozabawionym rutyny inicjatywom, na podsumowanie działalności tej pracowni nie każe nam długo czekać.

Wystawa jest okazją do przypomnienia kilku faktów, a także stanowi pretekst do refleksji natury ogólnej. Można zatem przypomnieć, że zespół powstał w 1970 r. z inicjatywy architekta Eligiusza Kodura. Na swoim koncie zapisał kilkaset poważnych pomiarów skomplikowanych zespołów zabytkowych, między innymi ratuszy w Poznaniu i Wrocławiu, Złotej Bramy w Gdańsku, kompleksu pałacu wilanowskiego. I tu rodzi się pierwsza refleksja, niezbyt optymistyczna. Otóż mimo wyjątkowo wysokiego poziomu merytorycznego realizowanych prac, skompletowania znakomitego zespołu pracowników i dobrej jakości sprzętu, Pracownia Fotogrametryczna nie jest wykorzystywana w stopniu wystarczającym.

Służba konserwatorska jeszcze w latach sześćdziesiątych wysuwała postulaty opracowania programu kompletnych pomiarów najwartościowszych zabytków architektury narodowej. Jest to nieodzowny warunek budowania perspektywicznych programów konserwatorskich i podniesienia poziomu wydawnictw fachowych. Warto zwró-

cić uwagę, że także i Konwencja Haska, którą Polska podpisała jako jedno z pierwszych państw, nie może być realizowana bez kompletowania dokumentacji fotogrametrycznej. Niestety, mimo powstania wyspecjalizowanej pracowni nie został sformułowany program dokumentowania czołowych zabytków architektury. Minęły tłuste lata siedemdziesiąte, rozpoczęły się dobrze nam znane problemy finansowe, a program nie został uruchomiony. Nie twierdzę, że w tym okresie nie realizowano ważnych pomiarów, które mogą stać się zaczątkiem przyszłego korpusu dokumentacji najważniejszych zabytków architektury. Były to jednak indywidualne inicjatywy, takie jak na przykład kuratora Wojciecha Fijałkowskiego, który powodowany poczuciem odpowiedzialności wobec historii i czując się autentycznym gospodarzem Wilanowa – zlecił wykonanie podstawowej monografii fotogrametrycznej. Czy doczekamy się koncepcji dokumentowania pomników architektury narodowej?

Wystawa prezentowała także dorobek międzynarodowy Pracowni Fotogrametrii: od wielkich dokumentacji dla celów eksploracji archeologicznej (Sudan, Włochy) poczynając przez pomiary wyjątkowo skomplikowanych

kompleksów architektonicznych (Egipt, Algeria) po dokumentację zabytków architektury w trudnym do pomiarów otoczeniu (Wietnam, Jugosławia). Pomiarzy te uzupełniały znakomite prace dokumentujące elewacje zabytkowych kamienic Tallina i Rygi. Cieszą nas te osiągnięcia warszawskich zespołów w dziele dokumentowania światowego dorobku historycznego. Nie można się jednak pozbyć natrętnie nasuwającego się pytania – a kiedy nasze zabytki w kraju doczekają się włączenia do perspektywicznego planu dokumentowania. Czy Centralny Fundusz Rozwoju Kultury ma nadal służyć w sferze ochrony i konserwacji zabytków wspieraniu mało gospodarnych użytkowników zabytków?

Życząc miłemu i kompetentnemu zespołowi kamowskiej pracowni dalszych znakomitych osiągnięć w coraz bardziej egzotycznych i wspaniałych miejscach świata, pozostaję w nadziei, że wreszcie znajdzie się krajowy mecenas, który weźmie się do realizowania pomiarów najwartościowszych zabytków krajowych. Oby jeszcze w tym wieku udało się wypełnić marzenia i postulaty tej generacji konserwatorów zabytków.

I. k.

## SPÓŁCZNE KOMITETY ODNOWY ZABYTKÓW

Wzorem Krakowa powstał 19 maja 1986 roku w Lublinie Społeczny Komitet Odnowy Zabytków, na którego czele stanął prof. dr hab. Bogdan Suchodolski, przewodniczący Narodowej Rady Kultury. Prowadzone dotychczas prace rewaloryzacyjne na Starym Mieście, obejmujące 159 zabytkowych budowli, nie rokowały nadziei na sprawne i szybkie ich ukończenie. Dlatego postanowiono zmobilizować całe społeczeństwo miasta Lublina, a także województwa, do niesienia różnego rodzaju pomocy, w tym finansowej, w dziele ochrony dóbr kultury.

Dnia 21 czerwca 1986 r. powołany został do życia Obywatelski Komitet Odnowy Zabytków Torunia. Na czele Komitetu stanął Tadeusz Witold Młynczak – zastępca przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Prace konserwatorskie, przeprowadzone niegdyś z okazji jubileuszu pięćsetlecia urodzin Mikołaja Kopernika, objęły swym zasięgiem

jedynie trzy kwartały tego miasta – na 33 wymagające rewaloryzacji. W chwili obecnej 58% zabytkowych budowli wymaga remontu kapitalnego, a stan techniczny 113 obiektów wymaga natychmiastowego podjęcia prac. Dalsze 34 obiekty są w bardzo złym stanie technicznym.

Powołanie Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków w Toruniu z pewnością zwiększy skuteczność procesu rewaloryzacyjnego. Oddział Państwowego Przedsiębiorstwa Pracownie Konserwacji Zabytków uzyskał już pomoc techniczno-organizacyjną, a Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego skierowane będzie prawie wyłącznie do prac budowlano-montażowych przy zabytkach architektury w tym mieście. Podpisano również dziewięć porozumień z instytucjami i zakładami pracy. Załogi gotowe są przyjść z pomocą finansową za możliwość użytkowania niektórych obiektów po zakończeniu prac rewaloryzacyjnych. Przedsiębiorstwa „Orbis” i „Logotour” wyra-

ziły wstępnie swe zainteresowanie odnową zabytków Torunia, a nawet zgłosiły chęć partycypacji w kosztach przedsięwzięcia.

Należy z uznaniem podkreślić, że władze miasta i województwa chcą podnieść wartość wykonywanych robót z dotychczasowych 250 milionów złotych do miliarda (w ciągu roku). Powstawanie społecznych komitetów odnowy zabytków jest, naszym zdaniem, zdrowym i prawidłowym objawem, jest wynikiem przywracanej praktyce gospodarności na własnym terenie, a nawet dobrze pojętego patriotyzmu lokalnego. Nie jest wykluczone, że komitety będą ze sobą rywalizować o coraz lepsze wyniki w pracy nad zachowaniem dla przyszłych pokoleń wspólnego dziedzictwa, jakimi są dobra kultury. Oczekiwać jedynie należy konkretnych i namacalnych efektów, przywróconych do życia i dawnej świetności, służących społeczeństwu obiektów zabytkowej architektury.

Marian Paździor

## OGÓLNOPOLSKI SEJMİK SPÓŁCZNYCH DZIAŁACZY OCHRONY ZABYTKÓW

W dniach 24-25 maja 1986 r. w salach zamojskiego ratusza odbył się Sejmik Społecznych Działaczy Ochrony Zaby-

tków. Zorganizowano go z inicjatywy Komisji Kultury Rady Krajowej PRON, Zarządu Głównego PTTK oraz Mini-

sterstwa Kultury i Sztuki. W obradach udział wzięli przedstawiciele rad wojewódzkich PRON, społeczni opieku-

nowie zabytków PTTK, przedstawiciele wojewódzkich służb konserwatorskich i muzealnych, Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków oraz regionalnych towarzystw z całego kraju.

Uczestników Sejmiku powitał i wygłosił słowo wstępne Stanisław Binięda, wicewojewoda zamojski. Podkreślił on, że przeprowadzenie trudnej i pracochłonnej rewaloryzacji Zamościa, perły polskiego renesansu, było możliwe tylko dzięki pomocy władz. W serdecznych słowach podziękował prof. dr hab. Jerzemu Ozdowskiemu za podjęcie się obowiązków przewodniczącego Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Zamościa.

W swoim wystąpieniu prof. J. Ozdowski – przewodniczący Komisji Kultury Rady Krajowej PRON, wicemarszałek Sejmu PRL – przedstawił rolę zabytków w kształtowaniu świadomości narodowej i wychowaniu społeczeństwa, a zwłaszcza młodego pokolenia. Wskazał też na te wartości dziedzictwa kulturowego, które świadczą o tożsamości każdego narodu. Podkreślił wielkie zasługi PTTK w dziele ochrony i popularyzacji zabytków oraz zapewnił, że PRON dołoży wszelkich starań, aby popierać i umacniać społeczne działania w zakresie ochrony dóbr kultury.

Przewodniczący Rady Krajowej PRON, Jan Dobraczyński, podkreślił nie tylko ogromną rolę zabytków dla kultury, ale także dla ekonomii państwa. Pomniki kultury są źródłem inspiracji twórczej dla wielu artystów, filmowców, ludzi pióra. Fakt ten powinniśmy umiejętnie wykorzystywać zarówno w krzewieniu idei ochrony dóbr kultury narodowej, jak również w staraniach o środki finansowe przeznaczone na ten cel.

Przykładem działań, jakie podejmują dzisiaj wszystkie ogniwa PRON w zakresie ochrony zabytków, powinien się stać Zamość.

W pierwszym dniu obrad, którym przewodniczył prof. J. Ozdowski, wygłoszono dwa referaty: mgr Kazimierz Uszyński – członek Rady Krajowej PRON, wiceprzewodniczący Komisji Opieki nad Zabytkami ZG PTTK – omówił problemy społecznego ruchu ochrony zabytków, mgr inż. arch. Maria Sarnik – wicedyrektor Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków MKiS – przedstawiła politykę państwa w zakresie ochrony zabytków i wspierania społecznego ruchu opieki nad zabytkami. Zabiegów konserwatorskich wymaga obecnie duża liczba zabytków. Środki finansowe przeznaczone na ten cel z Funduszu Rozwoju Kultury nie wystarczają na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb zgłaszanych każdego roku przez Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków. W najbliższych latach niezbędna więc będzie koncentracja

tych środków i przeznaczenie ich na konserwację najważniejszych obiektów. W tej trudnej sytuacji pomoc całego społeczeństwa staje się bardzo ważna. Kwalifikacja obiektów zabytkowych powinna się stać obowiązkiem przede wszystkim ich użytkowników: resortów, instytucji i osób fizycznych. Resort kultury zaś powinien głównie wspomagać prace konserwatorskie przez ich dofinansowywanie, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 179 z 1978 roku. Drugi dzień obrad, którym przewodniczył dr Franciszek Midura – wicedyrektor Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków MKiS, przewodniczący Komisji Opieki nad Zabytkami ZG PTTK – poświęcony był na dyskusję, w której zabrało głos 27 osób – społeczni opiekunowie zabytków oraz przedstawiciele rad wojewódzkich PRON, stowarzyszeń i organizacji społecznych. Podsumowania obrad dokonał prof. dr hab. Bronisław Gołębiowski – członek Prezydium Komisji Kultury Rady Krajowej PRON. Uczestnicy Sejmiku w Zamościu wystosowali następujące pismo do społeczeństwa:

„Działacze społecznego ruchu opieki nad zabytkami zgromadzeni na Ogólnopolskim Sejmiku w Zamościu, zorganizowanym przez Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego zwracają się z posłaniem do władz państwowych i całego społeczeństwa o szczególną troskę dla pomników polskiej przeszłości.

Zabytki jako materialne świadectwo istnienia narodu i państwa, potwierdzając naszą tożsamość kulturową, stanowią ważny element wychowania patriotycznego i edukacji historycznej społeczeństwa. Zabytki – wielowiekowy dorobek polskich i innych tradycji kulturowych, uratowane i odbudowane po najstraszliwszych wojennych zniszczeniach, są poważnie zagrożone. Na naszych oczach giną bezcenne dobra kultury narodowej. Zniknęły z polskiego krajobrazu wiatraki, młyny, folusze, dwory, dworki, wiejskie chaty, spichlerze, obiekty techniki i budowlę gospodarcze.

Brak kompleksowych decyzji w zakresie działań urbanistycznych i niespójność przedsięwzięć gospodarczych i kulturalnych doprowadza do zniszczenia historycznych układów naszych miast, wsi i osiedli, dewastuje bezpowrotnie unikalny charakter budownictwa regionalnego. Powoduje pomijanie w planach zagospodarowania przestrzennego walorów zespołów zabytkowych, a także utrudnia rewaloryzację zabytków. Pyły i gazy, emitowane do atmosfery, kruszą najtwardszy kamień nie naruszony przez wieki. Niestosowanie sankcji karnych za zniszczenie narodowego dobra rozszerza zjawisko obojętności i braku za nie odpowiedzialności. Degradacja środo-

wiska naturalnego i kulturowego powoduje straty w kulturze materialnej i nie kształtuje zdrowej obyczajowości Polaków. Apelujemy do wszystkich zakładów pracy, związków zawodowych, związków młodzieży, organizacji społecznych i wszystkich obywateli o zwiększenie troski i zdecydowane działania służące ochronie zabytków architektonicznych, technicznych i gospodarczych, kultury muzycznej, ludowej i piśmiennictwa, o większą dbałość w zachowaniu tradycji polskiego krajobrazu. Niech postęp cywilizacyjny służy także utrwalaniu tradycji kultury i przekazywaniu jej następnym pokoleniom.

Załugi zakładów pracy produkujących deficytowe materiały budowlane niezbędne do prac konserwatorskich, podejmijcie zwiększony wysiłek produkcyjny!

Zwracamy się do nauczycieli i wszystkich osób odpowiedzialnych za wychowanie i kształtowanie w młodym pokoleniu szacunku dla zabytków i tradycji kultury narodowej.

Młodzieży Polska! otaczaj opieką i pielęgnuj ginące pomniki kultury narodowej. W tym również parki i ogrody, zabytkowe cmentarze. Aktywna i zdecydowana ochrona zabytków powinna być troską każdego obywatela.

Apelujemy do władz miast i gmin, rad narodowych, organów administracji państwowej, działaczy rad i ogniw Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, o otoczenie troską wszystkich zabytków na waszym terenie, udzielanie pomocy przy przejmowaniu i zagospodarowaniu, o przywracanie ich kulturze narodowej!

Popieramy inicjatywę tworzenia Społecznych Komitetów Ochrony Zabytków, a także Funduszy Ochrony Zabytków, gromadzących środki finansowe na ich rewaloryzację.

Popieramy inicjatywę osób rewaloryzujących własnymi siłami obiekty zabytkowe. Apelujemy do władz i instytucji terenowych o ułatwianie im działania.

Podejmujemy w czynach społecznych działania wspomagające prace konserwatorskie!

Rozszerzajmy społeczny Ruch Ochrony Zabytków!

Niech Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego wspiera jego działania. Niech nikogo nie zabraknie w walce o przekazanie polskiej tradycji kulturowej następnym pokoleniom!

Niech każdy dzień będzie nowym krokiem naprzód na naszej drodze do pełnej rewaloryzacji wszystkich zabytków.

Uczestnicy  
Ogólnopolskiego Sejmiku  
Społecznych Działaczy  
Ochrony Zabytków – Zamość 1986”

Marian Paździór

## Sprostowanie

Uprzejmie wyjaśniamy, że do artykułu *Jubileusz Profesora Wojciecha Kali-*

*nowskiego* opublikowanego w nr 3 – 1986, s. 27 zakradł się błąd: zamiast 35-lecie pracy naukowej powinno być

40-lecie pracy naukowej, za co Pana Profesora i Czytelników redakcja przeprasza.